

Sygn. akt I C 1040/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Piotrowska

Protokolant: sekr. sąd Katarzyna Warzocha

po rozpoznaniu w dniu 07 czerwca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda K. M. kwotę 13.199,93 zł (trzynaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.456,25 zł (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt sześć złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1040/15

UZASADNIENIE

Powód K. M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w S. domagał się zapłaty kwoty 13.199,03 zł tytułem kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, a także kwoty 861,00 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu likwidacyjnym wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 19 maja 2014 r. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki A. (...) o nr rej. (...). Podał, że sprawcą kolizji był kierujący samochodem marki H. o nr rej. (...), który, naruszając przepisy ruchu drogowego, doprowadził do uderzenia w prawidłowo jadące auto powoda. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Powód wskazał, że pozwany uznał swą odpowiedzialność za szkodę i przyznał odszkodowanie w kwocie 7.813,49 zł. Powód podniósł, że kwota wypłacona przez pozwanego była zaniżona, a przyczyną było m. in. przyjęcie, że do naprawy należało zastosować części nieoryginalne zamiast oryginalnych, przyjęcie zbyt niskich kosztów robocizny, potrącenie amortyzacji. Nadto wskazał, że dochodzi również kwoty 861,00 zł, którą zapłacił za analizę dokumentacji w sprawie, sporządzenie kosztorysu naprawy oraz opracowanie pism skierowanych do ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym w celu uzyskania należnego odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany zaproponował ugodowe rozwiązanie sporu i zawarcie ugody sądowej, na mocy której pozwany zapłaciłby na rzecz powoda kwotę 6.000,00 zł, a powód oświadczył, że powyższe wraz z wypłaconą już wcześniej kwotą stanowi całkowite zaspokojenie jego roszczeń w związku z przedmiotową szkodą, a pozwany zapłaci na rzecz powoda kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a pozostałe koszty procesu (opłata

od pozwu) strony poniosą po połowie. W przypadku braku dojścia stron do porozumienia odnośnie warunków ugody sądowej wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Uzasadniając, ubezpieczyciel podniósł, że nie kwestionuje faktu uszkodzenia pojazdu powoda i swojej odpowiedzialności. Podniósł, że spór pomiędzy stronami sprowadza się do ustalenia rozmiaru szkody i ustalenia czy koszty, jakie poszkodowany poniósł w związku z reprezentacją jego osoby w postępowaniu likwidacyjnym powinny zostać objęte obowiązkiem refundacyjnym pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 maja 2014 r. na O. T. w G. doszło do kolizji samochodowej, w której uszkodzony został pojazd należący do K. M. marki A. (...) o nr rej. (...). Sprawcą wypadku był właściciel pojazdu H. o nr rej. (...). Kierujący pojazdem był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w S..

bezsporne

Powód zgłosił szkodę pozwanemu Zakładowi (...) w dniu 19 maja 2014 r. Pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę i przyznał odszkodowanie w wysokości 7.813,49 zł, które zostało wypłacone. Powód, niezgadzając się z wysokością odszkodowania, odwołał się od decyzji pozwanego, który podtrzymał swoje stanowisko.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 14 lipca 2014 r.

Technicznie i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) uszkodzonego wskutek kolizji drogowej z dnia 19 maja 2014 roku, zgodnie z technologią naprawy wskazaną przez producenta pojazdu i zasadami bezpieczeństwa oraz przy zastosowaniu części oryginalnych wyniosły 21.318,35 zł brutto. Stawki roboczogodziny za prace blacharsko-lakiernicze z przedziału środka cen stosowanych przez przeciętne warsztaty rzemieślnicze na rynku lokalnym dla miejsca zamieszkania poszkodowanego (powoda) wynoszą 130 zł netto. Wykorzystanie do naprawy części nowych oryginalnych w sytuacji, gdy pojazd posiadał oryginalną kompletację, nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu w stosunku do wartości sprzed szkody bez względu na jego wiek. Możliwe jest, że pojazd powoda miał oryginalną kompletację nadwozia.

dowód, opinia biegłego w dziedzinie techniki samochodowej i ruchu drogowego T. M. – k. 48 – 75

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej części było uzasadnione i zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała, a także na podstawie opinii biegłego sądowego T. M., oceniając ją jako pełną i wyczerpującą – biegły odpowiedział nawet w szerszym zakresie w stosunku do zadanego przez Sąd pytania, bowiem sporządził różne warianty wyceny, różniące się wariantami zastosowanych reflektorów prawych (reflektor oryginalny serwisowy oraz reflektor o jakości Q wykazany w module AudaOptima jako oferowany w maju 2014 r. przez firmę (...)). Strona powodowa zakwestionowała wprawdzie częściowo opinię biegłego, jednakże zaznaczyła, iż nie wnosi o wydanie opinii uzupełniającej. Kwestionując opinię biegłego, pozwany polemizował z uśrednieniem przez biegłego stawek blacharsko-lakierniczych z warsztatów I i II kategorii, wskazując, iż ekonomicznie uzasadnione byłoby uwzględnienie jedynie stawek warsztatów II kategorii, w których również możliwe byłoby przywrócenie pojazdu powoda do stanu sprzed zdarzenia. W ocenie Sądu obowiązkiem poszkodowanego nie jest poszukiwanie warsztatu najtańszego, zasadne zatem było uśrednienie przez biegłego stawek stosowanych przez warsztaty które gwarantują przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego zgodnie z zaleceniami producenta. Biegły przedstawił stawki uśrednione – przeciętne, ujmując w analizie ceny realne, odnoszące się do cen stosowanych na rynku, występujące w przeciętnych warsztatach naprawczych. To skorzystanie z takich warsztatów byłoby w opinii biegłego ekonomicznie uzasadnione i celowe. Jako przeciętne biegły opisał warsztaty, posiadające zaplecze techniczne przy wykorzystaniu którego są w stanie wykonać naprawę prawidłowo, bez wad i zgodnie z technologią producenta pojazdu, a więc warsztaty

zarówno I jak i II kategorii. Uśrednienie stawek z warsztatów obu kategorii sprawia więc, że przedstawione koszty naprawy pojazdu mieszczą się zdaniem Sądu w celowych i ekonomicznie uzasadnionych, ponieważ kwoty te obrazują prawdopodobny koszt uzyskania usługi robocizny blacharsko – lakierniczej na terenie T..

Okoliczności faktyczne między stronami były w dużej mierze bezsporne, pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkodę, ani zakresu uszkodzeń w samochodzie powoda.

Kwestią sporną pozostawało ustalenie wysokości szkody powstałej w pojeździe powoda, w szczególności kwestia uzasadnionych kosztów naprawy, a także kosztów postępowania przedprocesowego.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1, 2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zasada ta doszczegółowiona została art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odnośnie szkód powstałych w wyniku zdarzeń komunikacyjnych, zgodnie z którym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Na mocy art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Dlatego istotne znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, ma zatem również odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego ubezpieczyciela w świetle przepisu art. 361 § 2 k.c., statuującego zasadę pełnej kompensacji szkody a także przepisu art. 363 § 1 k.c. stanowiącego, że poszkodowanemu przysługuje uprawnienie do wyboru czy naprawienie szkody nastąpić ma przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę określonej sumy pieniężnej. Dlatego bez znaczenia dla wysokości dochodzonego żądania z tytułu naprawienia szkody w pojeździe mechanicznym ma to, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu oraz zakresu tych napraw, oraz wykorzystania do tego części używanych lub nieoryginalnych. Zgodnie z argumentacją wyrażoną w tezie i uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51), którą Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela i przyjmuje za własną – odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Przy czym jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 r., sygn. akt IV CKN 387/01 obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103).

W niniejszej sprawie biegły sporządził opinię, w której stwierdził, iż technicznie i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego wskutek przedmiotowej kolizji drogowej, zgodnie z technologią naprawy wskazaną przez producenta pojazdu i zasadami bezpieczeństwa oraz przy zastosowaniu części oryginalnych wyniosły w zakresie części zamiennych 21.318,35 zł brutto. Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować prawidłowości i wiarygodności tego wyliczenia. Za właściwą stawkę roboczegodziny prac blacharsko-lakierniczych przyjęto stawki średnie na terenie T. w warsztatach umożliwiających prawidłowe przeprowadzenie naprawy samochodu. Należy podkreślić, iż zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, jedynie zastosowanie do wymiany oryginalnych elementów oraz ich wymiana zgodnie z technologią producenta daje gwarancję, że pojazd zostanie doprowadzony do stanu sprzed wypadku i spełniać będzie wymagania przewidziane przez jego producenta. Jedynie bowiem taka naprawa, z użyciem oryginalnych części, daje gwarancję bezpieczeństwa podczas używania

naprawionego po kolizji pojazdu, zgodnego z założeniami producenta. Należy zauważyć, iż w toku postępowania likwidacyjnego nie stwierdzono zastosowania innych części niż oryginalne.

Od wskazanej przez biegłego kwoty, Sąd odjął kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela powodowi w toku postępowania likwidacyjnego (7.813,49 zł). Różnica obu wartości wynosiła 13.504,86 zł i przekraczała kwotę dochodzoną w przedmiotowej sprawie przez powoda. Z tego powodu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę wskazaną w pozwie tj. 13.199,93 zł.

Powód domagał się również zasądzenia kwoty 861,00 zł tytułem kosztów poniesionych na etapie postępowania przedprocesowego. Sąd uznał, że spośród wskazanych w pozwie wydatków z tego tytułu, zasadne było jedynie poniesienie kosztów sporządzenia opinii przez rzeczoznawcę samochodowego, bowiem powód, nie dysponując fachową wiedzą nie był w stanie sam oszacować kosztów przywrócenia swego pojazdu do stanu poprzedniego. Nieuzasadnione natomiast byłoby zwrócenie kosztów wykonywania telefonów, sporządzania pism i kontaktowania się z ubezpieczycielem. Czynności te nie wymagają bowiem wiedzy specjalistycznej i powód (poszkodowany) mógł wykonać te czynności bez pomocy profesjonalisty. W związku z tym, że powód przedstawił zbiorczą fakturę VAT bez wyróżnienia ceny poszczególnych czynności (k.17), niemożliwe było zasądzenie na jego rzecz kosztów sporządzenia opinii przez rzeczoznawcę, ponieważ Sąd nie znał wartości tej usługi.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c., zgodnie z którymi jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia.

Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 nr 124, poz. 1152), według którego, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (ust. 2).

W przedmiotowej sprawie szkoda została zgłoszona w dniu 19 maja 2014 roku, w związku z czym ubezpieczyciel winien zlikwidować szkodę i wypłacić należne odszkodowanie w terminie 30 dni, tj. do dnia 18 czerwca 2014 roku, albowiem nie zachodziły w przedmiotowej sprawie okoliczności uniemożliwiające ustalenie w tym terminie odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę. Zasadnym było zatem zasądzenie odsetek ustawowych od 19 czerwca 2014 roku.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził jak w punkcie I. wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie w punkcie II.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., jak w punkcie III wyroku, dzieląc je między stronami w stosunku: 6 % – powód, który przegrał spór w takim zakresie i 94 % – pozwany. Na koszty powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 704 zł, koszt zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 2.417 zł, oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 710,14 zł. Koszty pozwanego ograniczyły się do kosztu zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (2.417 zł). Po skompensowaniu obu kwot, Sąd zasądził na rzecz pozwanego kwotę 3.456,25 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)

3. (...)

4. (...)

5. (...)